

## ZBIGNIEW HOŁDA

ur. 1950; Ełk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, wczasy, wczasy pracownicze, życie towarzyskie

### Wczasy w PRL-u

Za granicę się nie wyjeżdżało, a teraz ludzie wyjeżdżają za granicę na wczasy, wypoczynek. Wtedy zakłady pracy prowadziły [wczasy] w ramach tak zwanej akcji socjalnej czy funduszu socjalnego. Czyli, na przykład, uniwersytet miał jakieś ośrodki wczasowe swoje albo też wynajmował. Myśmy wielokrotnie z dziećmi jeździli na Albrechtówkę do Kazimierza nad Wisłą. Tam Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej ma taki ośrodek wczasowy. Tośmy byli parę razy w Kazimierzu nad Wisłą, raz w Kluczkowicach w roku [19]80 i raz chyba nad Piasecznem. To wtedy uniwersytet wynajął jakieś domy kempingowe od kogoś i pracownikom dawał, jeździli na wczasy pracownicy. To tak to wyglądało mniej więcej.

Niektóre zakłady pracy miały jakieś zaprzyjaźnione zakłady pracy w Bułgarii i sobie wymieniały [miejsca wypoczynku], nie pamiętam. Raz byliśmy na uniwersyteckich wczasach w Zakopanem, pamiętam też, w latach osiemdziesiątych, właśnie w Kluczkowicach, nad Piasecznem i chyba z dziesięć razy w Kazimierzu nad Wisłą. To lubiliśmy bardzo, to może nie było takie atrakcyjne dla wszystkich, więc jakoś można było wynegocjować u pań w dziale socjalnym, żeby dawały w czasie wakacji te dwa tygodnie wczasów uniwersyteckich.

Data i miejsce nagrania	2008-12-19, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"